

**HAJRÁ.
WEŁGRY 2010–2022**

Tytuł: *Hajrá. Węgry 2010–2022*

Tłumaczenie: *Aleksandra Dusza, Piotr Leśniewski, Małgorzata Moczulak, Molnár-Cieślewicz Ferenc, Krzysztof Wołosinuk*

Redakcja: *Piotr Włoczyk, Radosław Wojtas*

Projekt okładki: *Krzysztof Ducki*

Skład i łamanie: *Katarzyna Osowiecka, Drukarnia i Studio Graficzne M9*

Druk i oprawa: *OLEJNIK s.c.*

© Copyright by Anton Bendarzsevszkij, Babett Bukovics, Gergely Erdős, Gábor Fűrész, Grzegorz Górny, Olivér Hortay, Diána Horváth, Mónika Makay, Szemere Maurer, Dániel Molnár, István Posgay, Jacek Przybylski, Gábor Regős, Bianka Speidl, Ádám Stefkovics, Lucie Sulovská, Dávid Szabó, Maciej Szymanowski, Századvég Alapítvány

© Copyright for this edition: Instytut Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka, 2022

ISBN 978-83-958155-5-3

www.kurier.plus



SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Maciej Szymanowski	
Polska i Węgry po 1989 roku	24
Grzegorz Górny	
Trzydzieści lat nowych Węgier	33
Lucie Sulovská	
Węgierska polityka zagraniczna i obronna w latach 2010–2019	52
Dávid Szabó	
Polska jest dla nas czymś więcej niż sojusznikiem i przyjacielem. Wywiad z ministrem spraw zagranicznych i handlu Węgier Péterem Szijjártó	78
Jacek Przybylski	
Stosunki Węgier z Rosją	82
Anton Bendarzsevszkij	
O badaniach Fundacji Századvég	95
Dryfując między kryzysami: odporność węgierskiej gospodarki na kryzys	96
Gábor Regős – Diána Horváth – Dániel Molnár	
Zarządzanie kryzysem gospodarczym w latach 2020–2021	115
István Posgay – Gábor Regős – Diána Horváth – Dániel Molnár	
Co nas dzieli? Analiza podziałów politycznych na Węgrzech	117
Mónika Makay – Ádám Stefkovics	
Za pomocą jakich makroczynników można prognozować poparcie dla partii na Węgrzech? Analiza danych z okręgów wyborczych w oparciu o wyniki wyborów w 2018 roku	129
Ádám Stefkovics	

Co nowego nad Dunajem?	134
Tożsamość, migracja, gospodarka.	
Dlaczego (nie) ufamy Unii Europejskiej?	142
Ádám Stefkovics	
Wspólne zagadnienia w opinii publicznej Węgier oraz Unii Europejskiej.....	153
Gábor Fűrész – Gergely Erdős – Szemere Maurer	
– Bianka Speidl – Olivér Hortay	
Obywatele krajów Grupy Wyszehradzkiej są zdeklarowanymi Europejczykami i zależy im na zachowaniu kultury chrześcijańskiej	161
Projekt Europa	
Przybywających do UE obywatele Unii nadal uważają za imigrantów ekonomicznych.....	166
Projekt Europa	
Znaczenie instytucji rodziny jest w całej Europie bezsporne.	173
Projekt Europa	
Europejska opinia publiczna oczekuje od Brukseli bardziej przejrzystego i skutecznego funkcjonowania	178
Projekt Europa	
Poparcie dla energii nuklearnej w Europie rośnie.....	183
Projekt Europa	
Zarządzanie epidemią w Europie i na Węgrzech.....	187
Projekt Europa	



WSTĘP

MACIEJ SZYMANOWSKI

Wyborcza wygrana prawicowej koalicji Fideszu i Węgierskiego Forum Demokratycznego w 2002 roku miała gorzki posmak. Węgrzy wysoko ocenili cztery lata rządów premiera Viktora Orbána, jednak 49 proc. zdobytych w wyborach parlamentarnych mandatów oznaczało w praktyce powrót do ław opozycji. Na kolejne osiem lat ster rządów trafił w ręce sił liberalno-lewicowych, na czele z postkomunistyczną Węgierską Partią Socjalistyczną (MSZP). Nie były to najlepsze lata dla Węgier. Sprzyjające władzy media kreśliły co prawda piękne obrazy modernizującego się kraju – prymusa wśród aspirantów, a później członka elitarnego klubu państw Unii Europejskiej, ale w tym samym czasie największe zakłady sektora energetycznego, sieci wodociągowe i inna podstawowa infrastruktura były rozprzedawane. Prowadzone inwestycje stawały się coraz droższe i coraz słabiej odpowiadały zwyczajowym standardom, czego symbolem stały się niekończąca się budowa czwartej linii metra w Budapeszcie oraz autostrada do Szegedu, która okazała się o dziesięć centymetrów węższa od planowanej.

Zadłużenie państwa w tym czasie przekracza najpierw 60 proc., a następnie 70 proc. poziomu produktu krajowego brutto. Zaczyna brakować chętnych na zakup rządowych obligacji. Forint szybko traci na wartości, co stawia na progu bankructwa dziesiątki tysięcy rodzin – posiadaczy kredytów hipotecznych denominowanych w walutach obcych. Pracownicy sektora publicznego, jak choćby lekarze, nauczyciele czy policjanci, muszą zadowolić się niższymi pensjami. Ostatecznie, autor słynnych słów: „kłamaliśmy rano, w południe i wieczorem [...], spier..... wszystko, co tylko się dało” – Ferenc Gyurcsány, w końcu opuszcza stanowisko premiera, a pożyczka Międzynarodowego Funduszu Walutowego (prawie 15 mld euro) pomaga przetrwać gabinetowi kolejnego premiera Gordona Bajnaiego do wyborów parlamentarnych w 2010 roku, w których *vox populi* jest jednoznaczny. Fidesz w sojuszu z chadecką Chrześcijańsko-Demokratyczną Partią Ludową (KDNP) sięga aż po 68 proc. miejsc w Zgromadzeniu Narodowym. Zdobywa konstytucyjną większość, podczas gdy rządząca dotąd przez większość lat od momentu transformacji MSZP doznaje historycznej klęski (59 mandatów w 386-osobowym Zgromadzeniu Narodowym), a jej długoletni koalicyjny

partner – liberalny Związek Wolnych Demokratów (SzDSz) – nie przekracza nawet pięcioprocentowego progu wyborczego.

O sytuacji po wyborach parlamentarnych 2010 roku można powiedzieć wszystko, ale na pewno nie to, że zwyciężyła polityka „cieplej wody w kranie”. W ramach natychmiastowych działań antykryzysowych rząd zlikwidował prywatne fundusze emerytalne, aby w ten sposób móc zapewnić płynność finansową państwa. Wprowadzono obniżkę podatków oraz od 2012 roku liniowy podatek dochodowy (16 proc.). Uruchomiono tzw. podatki alternatywne, z których największą sławę zdobył sobie podatek pobierany od sklepów wielkopowierzchniowych, ale nowe daniny dotyczyły także operacji finansowych, banków, firm telekomunikacyjnych, mediów. W ramach rządowego Planu Széchenyego stworzono mechanizm generowania przez unijne fundusze dodatkowych środków finansowych pochodzących z sektora prywatnego i samorządów. Po wielokrotnych podwyżkach cen gazu (czternaście) i energii elektrycznej (sześć) w latach 2002–2010 zredukowano mniej więcej o jedną piątą ceny tych nośników energii¹. Rozpoczęto transfer środków finansowych do rodzin posiadających dzieci. Ograniczono zagraniczne udziały w sektorze bankowym na Węgrzech. Na różne sposoby pobudzano tworzenie nowych miejsc pracy celem doprowadzenia do odczuwalnego wzrostu liczby osób zatrudnionych w kraju, co zakończyło się wielkim sukcesem (wzrost z poziomu 55 proc. do obecnych 70 proc. czynnych zawodowo osób w dorosłej populacji kraju).

Te i wiele innych działań służących konsolidacji finansów publicznych państwa podjętych przez węgierski rząd bezpośrednio po wygranych w 2010 roku wyborach przyniosło takie rezultaty, że już w 2012 roku premier Viktor Orbán w liście skierowanym do prezes Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) Christine Lagarde mógł napisać: „Lista żądań MFW jest długa i nie jest zgodna z interesami naszego narodu. Nie zamierzamy przeprowadzać głębokich cięć budżetowych, zwłaszcza w szkolnictwie, opiece zdrowotnej i transporcie publicznym. Nie będziemy zmniejszać zasiłków rodzinnych, podwyższać podatku dochodowego i podatku od nieruchomości, zmniejszać emerytur, podwyższać wieku emerytalnego. Nikt nie będzie nam dyktował, co i kiedy mamy prywatyzować”. Dla dodatkowego poparcia wymowy tych słów, Węgry spłaciły wówczas całość zadłużenia wobec MFW oraz... wypowiedziały umowę najmu dla budapeszteńskiej filii funduszu².

Radykalnych zmian dokonano także w innych dziedzinach życia. Fidesz zreorganizował administrację centralną państwa, redukując liczbę mi-

¹ Kędzierski M., Rapkiewicz M., *Węgry Orbána. Wzór czy przestroga?*, red. L. Skiba, Warszawa 2014, s. 117–119.

² Por. Szymanowski M., *Victoria Orbána*, „Do Rzeczy” 2015, nr 21.



nisterstw o niemal połowę (z czternastu do ośmiu) oraz liczbę zasiadających w parlamencie posłów: z 386 do 199. Zmniejszył też liczbę wice-ministrów, którzy w ramach resortów odtąd nie tyle koordynowali pracę poszczególnych, „przydzielonych” departamentów, ile nadzorowali pracę tworzonych z nich grup zadaniowych powoływanych do życia w zależności od potrzeb. Obniżono ponadto – choć tylko o kilka procent – liczbę osób zatrudnionych w aparacie państwa. Rezygnując jednak zarazem z pierwotnego pomysłu wyprowadzenia wybranych ministerstw do pozastołecznych miast, co sprzyjałoby większej konkurencji i wymianie urzędniczej kadry³.

W dziedzinie energetyki, rząd Fideszu zablokował próby zwiększenia udziału rosyjskiego w narodowym koncernie naftowym Magyar Olaj és Gázipari Nyrt (MOL) przez bliskiego Kremlowi Surgutnieftgaz, po długiej, dwuletniej bitwie prawnej odkupując od rosyjskiego koncernu 21 proc. akcji MOL. Dalej, za cenę 870 mln euro, rząd odkupił w 2013 roku węgierskie aktywa niemieckiego E.ON, uruchamiając dodatkowo program przejmowania akcji innych zagranicznych koncernów energetycznych (GDF Suez, Reńsko-Westfalski Zakład Energetyczny RWE, ENI)⁴.

Przyjęta przez parlament w grudniu 2010 roku Ustawa o usługach medialnych i środkach masowego przekazu uniemożliwiła powstawanie medialnych monopolii. Wprowadziła też ograniczenia dotyczące emisji reklam (praktycznie całkowity zakaz reklamy skierowanej do dzieci) oraz reklamy podprogowej. Ponadto ustanowiła minimalne parytety dotyczące emisji programów produkowanych na Węgrzech i w UE. W przypadku telewizji – było to odpowiednio: 30 proc. i 50 proc. czasu antenowego, co przysłużyło się krajowym twórcom i producentom⁵. Przeprowadzona nieco później korekta podatku od zysków z reklam utrudniła medialnym gigantom, jak telewizja RTL, zaniżanie wartości uzyskanego przychodu, co było dotąd zwyczajową praktyką⁶.

Powrócono do zaniechanej przez poprzedników dekomunizacji. Po ponownym objęciu władzy przez Fidesz oddano do użytku filię Muzeum Nazizmu i Komunizmu Terror Háza (Dom Terroru) – na którego czele stanęła szefowa doradców premiera Viktora Orbána prof. Mária Schmidt

³ Por. Szymanowski M., *Viktor Orban a projekt Mađarsko*, „Kontexty” 2015, nr 1.

⁴ Kędzierski M., Rapkiewicz M., *Węgry Orbána. Wzór czy przestroga?*, red. L. Skiba, Warszawa 2014, s. 113-116.

⁵ Szymanowska L., *Ustawa medialna osłabiła węgierską prezydencję*, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2011-01-12/ustawa-medialna-oslabila-wegierska-prezydencje>, dostęp 14 I 2022 r.

⁶ *Háború, külfönadó és felvásárlás - a magyar média 2014-es*, http://evemfor.hu/cikkek/vallalatok/Felvasarlas_kulonado_haboru_ez_volt_a_magyar_media_2014_es_ev.html. Dostęp 30 I 2022 r.

– w Hódmezővásárhely, z bogatym programem edukacyjnym dla szkół. W formie pomnika odsłoniętego w Budapeszcie uczczono ofiary niemieckiej okupacji 1944–1945⁷. Otwarto nowe muzea, które poświęcono masakrom ulicznym przeprowadzonym przez komunistów w okresie powstania 1956 roku oraz dziejom konstytucji i węgierskiego parlamentaryzmu. Powołano także do życia odpowiednik Instytutu Pamięci Narodowej – Komitet Pamięci Narodowej NEB. To nie wszystko. Niejako przy okazji walki z nałogiem palenia tytoniu wśród młodzieży odebrano koncesję na sprzedaż papierosów przez kioski ruchu. Rzecz o tyle istotna, że do 1989 roku kioski ruchu trafiały zwykle w ręce odchodzących ze służby funkcjonariuszy węgierskiej Służby Bezpieczeństwa, jako swoista forma wynagrodzenia i ekstradodatek do emerytury, i zwyczajowo były dziedziczone przez resortowe rodziny.

Jeszcze w okresie wcześniejszych rządów prawicy na Węgrzech (1998–2002) 16 kwietnia został ogłoszony Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu.

W latach 2010–2015 Zgromadzenie Narodowe przyjęło blisko dziewięćset ustaw, wśród których znalazła się też ustawa zasadnicza – konstytucja. Zaczynająca się od słów „Boże, błogosław Węgrów”, opatrzona dojmującą preambułą konstytucja z 2011 roku, została oparta na klasycznym dla republiki trójpodziale władzy i systemie parlamentarno-gabinetowym z prezydentem wybieranym przez parlament z niezbyt szerokimi prerogatywami, choć z możliwością rozwiązania parlamentu w przypadku braku uchwalenia ustawy budżetowej.

⁷ Stało się tak pomimo protestów Ambasady RFN w Budapeszcie, która domagała się zmiany terminu na „nazistowska okupacja” (przyp. aut.).



„Boże, błogosław Węgrów!

MY, CZŁONKOWIE NARODU WĘGIERSKIEGO, na początku nowego tysiąclecia, w poczuciu odpowiedzialności za każdego Węgra, oświadczamy, co następuje:

Jesteśmy dumni z tego, że nasz król, Święty Stefan, tysiąc lat temu osadził państwo węgierskie na solidnych fundamentach i uczynił naszą ojczyznę częścią chrześcijańskiej Europy.

Jesteśmy dumni z naszych przodków walczących o przetrwanie, o wolność i niepodległość.

Jesteśmy dumni ze wspaniałego dziedzictwa duchowego Węgrów.

Jesteśmy dumni z tego, że nasz naród przez wieki orężnie bronił Europy oraz wzbogacał skarbiec wspólnych wartości swym talentem i swoją pracowitością.

Uznajemy rolę chrześcijaństwa w przetrwaniu narodu. Szanujemy różnorodne tradycje religijne naszego kraju.

Przyrzekamy chronić i zachować duchową jedność naszego narodu, która w wichrach minionego stulecia rozerwana została na części. Żyjące razem z nami narodowości stanowią część węgierskiej wspólnoty politycznej i są czynnikami państwowotwórczymi.

Zobowiązujemy się do kultywowania i strzeżenia naszego dziedzictwa, naszego unikatowego języka, węgierskiej kultury, kultury i języka narodowości żyjących na terytorium Węgier – stworzonych przez człowieka oraz zasobów naturalnych Kotliny Karpackiej.

Przyjmujemy odpowiedzialność za naszych potomnych, dlatego roztropnie korzystamy z zasobów materialnych, duchowych i naturalnych, aby chronić warunki życia pokoleń, które przyjdą po nas.

Jesteśmy przeświadczeni, że nasza kultura narodowa stanowi bogaty wkład do różnorodnej jedności europejskiej.

Szanujemy wolność i kulturę innych narodów, dążymy do współpracy ze wszystkimi narodami świata.

Uznajemy, że podstawą bytu ludzkiego jest ludzka godność.

Uznajemy, że wolność jednostki może się realizować jedynie we współdziałaniu z innymi.

Uznajemy, że najważniejsze ramy naszej koegzystencji stanowią rodzina i naród, a podstawowe wartości naszego współbywania to wierność, wiara i miłość.

Uznajemy, że podstawą siły wspólnoty i godności każdego człowieka jest praca, dzieło ducha ludzkiego.

Uznajemy za swoją powinność niesienie pomocy osobom potrzebującym i biednym.

Uznajemy, że wspólnym celem obywateli i państwa jest zapewnienie dobrobytu, bezpieczeństwa, porządku, sprawiedliwości i wolności.

Uznajemy, że rządy ludu istnieją tylko tam, gdzie państwo służy swym obywatelom, a także sprawiedliwie, bez nadużyć i stronnictwa, kieruje ich sprawami.

Z szacunkiem odnosimy się do zdobyczy naszej historycznej konstytucji oraz do Świętej Korony, która ucieleśnia konstytucyjną ciągłość państwowości Węgier i jedność narodu.

Nie uznajemy zawieszenia naszej historycznej konstytucji wskutek obcych okupacji.

Zaprzeczamy przedawnieniu niehumanitarnych zbrodni popełnionych przeciwko narodowi węgierskiemu i jego obywatelom w okresie panowania dyktatury narodowosocjalistycznej i komunistycznej.

Nie uznajemy komunistycznej konstytucji z 1949 roku, ponieważ stanowiła ona podstawę panowania tyranii, dlatego ogłaszamy jej nieważność.

Zgadzamy się z deputowanymi pierwszego wolnego Zgromadzenia Krajowego, którzy w swej pierwszej rezolucji oświadczyli, że nasza obecna wolność poczęła się z rewolucji 1956 roku.

Przywrócenie państwowej suwerenności naszej ojczyzny, utraconej 19 marca 1944 roku, datujemy od 2 maja 1990 roku, od ukształtowania się pierwszego wyłonionego w wolnych wyborach przedstawicielstwa narodu. Dzień ten uważamy za początek nowej demokracji i nowego ładu konstytucyjnego w naszym kraju.

Konstytucja Węgier, tłum. Jerzy Snopek, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2015

W zorganizowanych w kwietniu 2014 roku wyborach parlamentarnych Fidesz ponownie zagwarantował sobie większość dwóch trzecich w Zgromadzeniu Narodowym, a kilka miesięcy później z niespotykanym nigdy wcześniej wynikiem zakończył wybory samorządowe, obejmując władzę we wszystkich województwach oraz w dziewiętnastu z dwudziestu największych miastach Węgier, w tym w Budapeszcie – dotąd bastionie węgierskiej lewicy i liberałów. Premier Orbán uznał to jednak nie tyle za społeczny gest uznania za cztery lata swoich rządów, ile legitymację do kontynuacji reform i zmian. „Dzięki odwadze, pracy i wytrwałości Węgrom udało się wyjść z piwnicy. Teraz naszym zadaniem jest przenieść nasz kraj w Unii Europejskiej na wyższe piętro”⁸.

Biorąc 7 maja 2014 roku udział w konferencji zatytułowanej „Jakiej chcemy Europy”, u boku takich osób, jak kanclerz Angela Merkel, przewodniczący i przyszły przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso i Martin Schulz oraz premier David Cameron, w charakterystycznych dla niego konkretnych punktach scharakteryzował politykę swojego rządu: „Nie ma zgody na ignorowanie ludzkiego przywiązania do wspólnoty narodowej; nie ma zgody na traktowanie religii tylko jako religii, a nie integralnej części kultury, bez której nie może istnieć nasza cywilizacja; czas ślepego kopiowania zachodnich wzorców na Węgrzech definitywnie się skończył. Kryzys finansowy 2008 r. dobitnie ukazał słabości naszej transformacji, rzucając gospodarkę Węgier na kolana. Kontynuowanie dotychczasowej drogi jest po prostu niemożliwe”⁹.

Rok 2014 jest ważny jeszcze z jednego powodu: pojawienia się Ministerstwa Handlu i Spraw Zagranicznych, a kolejność słów użytych w nazwie bynajmniej nie jest przypadkowa. Węgry postanowiły postawić na ekonomizację polityki zagranicznej, której celem stało się większe wyważenie wymiany handlowej prowadzonej w ramach UE (podobnie jak w przypadku Polski głównie z Niemcami). Posłużyć temu miała przede wszystkim tzw. polityka otwarcia na Wschód, czyli zacieśnienie kontaktów handlowych z tak odmiennymi państwami, jak: Chiny, Japonia, Korea Południowa, Rosja, Turcja, Azerbejdżan czy Kazachstan. Nie zawahano się przy tej okazji sięgnąć nawet po argumenty kulturowe. Chociaż Węgrzy mają silną świadomość przynależności do zachodniej kultury i roli, jaką odegrali przez wieki jako przedmurze chrześcijaństwa, istnieje w nich także poczucie bycia ludem nieindoeuropejskim, ludem ze Wschodu właśnie (Kelet népe), do czego w XIX

⁸ Orbán V., *Folytatni kell a néppárti politikát*, <https://2015-2019.kormany.hu/hu/a-miniszterelnok/beszedekek-publikaciok-interjuk/folytatni-kell-a-nepparti-politikat>. Dostęp 30 I 2022 r.

⁹ Orbán V., Orbán Viktor beszéde a „Europe Forum” című konferencián, <http://2010-2014.kormany.hu/hu/miniszterelnokseg/miniszterelnok/beszedekek-publikaciok-interjuk/orban-viktor-beszede-a-europe-forum-cimu-konferencian>, dostęp 15 I 2022 r.

i XX wieku chętnie odwoływali się również węgierscy konserwatyści. Co nie mniej ważne w omawianym kontekście, świadomość wschodniego pochodzenia Węgrów tkwi nie tylko w węgierskiej psychice. Kiedy w grudniu 2013 roku premier Orbán podczas składanej w Istambule oficjalnej wizyty wypowiedział słowa: „my też jesteśmy Turkami”, tylko dla polskich uszu brzmiało to dziwnie. Dla prezydenta Recepta T. Erdoğan’a już nie. Stąd premiera Węgier podejmował zgodnie z zasadami wschodniego protokołu¹⁰.

Eksport węgierskich towarów poza UE w kolejnych latach faktycznie zaczął rosnąć, choć generalnie silne uzależnienie od rynków UE pozostało jego cechą charakterystyczną. W jej ramach na pewno odnotowania wymaga przekroczenie wiosną 2021 roku symbolicznej granicy eksportu towarów do państw Grupy Wyszehradzkiej powyżej 10 mld euro miesięcznie¹¹, przy ogólnie dobrze wyważonym bilansie eksport-import¹². Przy pewnej dozie uproszczenia można więc stwierdzić, że polityka otwarcia na wschód, jak do tej pory przynajmniej, przede wszystkim poskutkowała wyraźnym wzrostem poziomu inwestycji, choć wcale nie ze strony dużych państw, typu Chiny czy Rosja, ale mniejszych azjatyckich państw rozwijających się (Wietnam) i tzw. azjatyckich tygrysów (Korea Południowa, Indonezja, Malezja)¹³. W ostatnich latach sięgając rocznie dwukrotnej przewagi nad inwestycjami pochodzącymi z państw zachodnich (UE + USA i Kanada), co w jednym ze swoich artykułów profesor Bogdan Góralczyk trafnie ujął w stwierdzeniu: Węgry patrzą na Wschód – głównie Daleki¹⁴, nieco ironicznie odnosząc się przy okazji do tych, którzy – czy to z powodu własnej niewiedzy, czy postrzegania rzeczywistości przez silne ideologiczne okulary – od lat z wielką gorliwością starają się przekonać Polaków, że otwarcie na Wschód = polityka Kremla.

¹⁰ MTI, *Orbán Viktor bátor akar lenni*, <http://www.origo.hu/gazdasag/20130205-orban-viktor-bator-akar-lenni-mondta-a-torokmagyar-uzleti.html>, dostęp 15 I 2022 r.

¹¹ *Óriási rekordra tört a magyar export és import*, <https://www.portfolio.hu/gazdasag/20210507/oriasi-rekordra-tort-a-magyar-export-es-import-482138>, dostęp 15 I 2022 r.

¹² Szabolcs P., *Tartósan pozitív a magyar külkereskedelmi mérleg – Előzmények, okok és következmények*, <http://www.oekonomus.hu/irasok/tartosan-pozitiv-a-magyar-kulkereskedelmi-merleg-elozmenyek-okok-es-kovetkezmények/>, dostęp 17 I 2022 r.

¹³ Domokos E., *Kiderült, mit hozott a magyaroknak a kormány keleti nyitása*, <https://www.napi.hu/magyar-gazdasag/kina-azsia-keleti-nyitas-magyar-kormany-fdi-toke-befektetes-export-gki.734141.html>, dostęp 20 I 2022 r.

Kovács G., *A kormány újradefiniálta a keleti nyitást, így hirtelen sikeres lett*, https://hvg.hu/gazdasag/20200203_A_kormany_ujraderfinialta_a_keleti_nyitast_igy_mar_sikeres, dostęp 20 I 2022 r.

ORIGO/MTI, *Soha nem látott áttörést hozott a magyar keleti nyitás*, <https://www.origo.hu/gazdasag/20181105-magyar-kinai-gazdasagi-egyuttmukodes-fejlodes-orban-viktor.html>, 20 I 2022 r.

¹⁴ Góralczyk B., *Węgry patrzą na Wschód (głównie – Daleki)*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/wegry-patrza-na-wschod-glownie-daleki/>, dostęp 22 I 2022 r.

Nie wchodząc w szczegóły zagadnienia, pomijając pewne wahnięcia koniunktury w latach 2015 i 2020 (pandemia), można stwierdzić, że nie byłoby stałego wysokiego – okresowo bardzo wysokiego (2021: +7 proc. PKB) – wzrostu węgierskiego produktu krajowego w ostatnim dziesięcioleciu, gdyby nie inwestycje napływające z Azji Wschodniej oraz intensywnie rozwijany eksport w kierunku rynków wyszehradzkich oraz pozaeuropejskich¹⁵.

O węgierskiej polityce zagranicznej, z uwzględnieniem jej handlowego, ale też politycznego i obronnego wymiaru; o aktywnym zaangażowaniu Budapesztu we współpracę wyszehradzką i trójmorską, a także o podejmowanych wysiłkach, których celem jest niedopuszczenie do trwałego zatrzaśnięcia drzwi Unii Europejskiej przed Serbią i innymi bałkańskimi państwami, które aspirują do członkostwa, obszernie piszą w swoich artykułach dr Dávid Szabó i Anton Bendarczsevszkij.

Szczególnie w czasie trwającej obecnie z inicjatywy najwyższych unijnych organów „Konferencji w sprawie przyszłości Europy” w tym miejscu dobrze byłoby jedynie pokrótce jeszcze zreferować węgierski punkt widzenia w omawianym aspekcie. W formie konkretnych siedmiu tez ujął go osobiście premier Viktor Orbán w czerwcu 2021 roku na konferencji poświęconej węgierskiej transformacji i 30-leciu niepodległych Węgier.

„Naszą pierwszą tezą jest to, że obecnie zmierzamy w kierunku imperialnej Unii Europejskiej. Zamiast Europy narodów budowane w Brukseli jest europejskie superpaństwo, na co nikt nikomu nie udzielił mandatu. Nie ma europejskiego *demosu*, lecz są narody. A bez *demosu* nie da się zbudować demokracji, więc budowanie imperium brukselskiego nieuchronnie prowadzi do braku demokracji. To, czego chcemy, to coś zupełnie innego. My chcemy demokracji demokratycznych państw, opartej na narodach Europy. Nie bójmy się powiedzieć: my, demokraci na gruncie narodowym, stoimy przeciwko budowniczym imperium, którzy w rzeczywistości są przeciwnikami również demokracji”. A dalej wypowiedziane i scharakteryzowane zostały kolejne tezy: 2) „dziś Brukselą rządzą ci, którzy postrzegają integrację nie jako narzędzie,

¹⁵ Portfolio.hu, Itt a friss GDP-adat, így nőtt a magyar gazdaság!, <https://www.portfolio.hu/gazdasag/20210817/itt-a-friss-gdp-adat-igy-nott-a-magyar-gazdasag-496800>, dostęp 22 I 2022 r.

Portfolio.hu, Az elmúlt 10 év Magyarországon: nőtt a gazdaság, de javult az életszínvonal is?, <https://www.portfolio.hu/gazdasag/20201023/az-elmult-10-ev-magyarorszag-nott-a-gazdasag-de-javult-az-eletszinvonalt-is-454068>, dostęp 22 I 2022 r.

Szabó D., Mit értünk el 10 év alatt? - tíz ábra a magyar gazdaság elmúlt évtizedéről, <https://www.napi.hu/magyar-gazdasag/mnb-magyar-gazdasag-evtized.694704.html>, dostęp 22 I 2022 r.

The Global Economy.com, Hungary: Economic growth, https://www.theglobaleconomy.com/Hungary/Economic_growth/, dostęp 22 I 2022r.



ale jako cel. Cel sam w sobie. Dlatego chcą przesłonić wszelkie interesy narodowe i tradycyjne wartości. [...] Dlatego, zdaniem rządu węgierskiego, wyrażenie »coraz ściślejsza unia« powinno zostać przy pierwszej dogodnej okazji usunięte z Traktatu o Unii Europejskiej”. 3) „z pozycji politycznie bezstronnego strażnika traktatów Komisja [Europejska – przyp. aut.] została przekształcona w organ polityczny [...] decyzji w sprawie praworządności w państwach członkowskich Unii. «Klasyfikuje demokratycznie wybrane rządy państw członkowskich na podstawie zleconych danych i opinii, a także chcą ukarać tych, którzy się im nie podobają. Jest to nadużycie władzy, władzy, którą państwa członkowskie przyznały Komisji”. 4) „Idea Unii opiera się na prostym założeniu, że państwa członkowskie razem mogą osiągnąć większy sukces ekonomiczny niż indywidualnie. Jeśli okaże się, że indywidualnie odnosimy lub możemy odnieść większy sukces gospodarczy, to Unia Europejska się skończyła. Dlatego dla nas, którzy jesteśmy zwolennikami Unii Europejskiej, musimy jedynie wspierać politykę, która koncentruje się wyłącznie na wspólnym sukcesie gospodarczym. Dziś natomiast Bruksela walczy niejako sama ze sobą, z własnymi państwami członkowskimi: poucza, grozi, przymusza i karze, to znaczy nadużywa swojej władzy i tym samym niszczy siebie”. 5) „Następna dekada będzie erą niebezpiecznych wyzwań: wędrówki ludów, migracji, epidemii i pandemii. W tej niebezpiecznej epoce musimy stworzyć bezpieczeństwo i odnieść sukces w światowej gospodarce. Warunkiem sukcesu jest przywrócenie demokracji europejskiej. Aby chronić tożsamość narodową i konstytucyjną państw członkowskich, należy zatem utworzyć nową instytucję z udziałem trybunałów konstytucyjnych państw członkowskich”. 6) „Parlament Europejski okazał się ślepą uliczką dla europejskiej demokracji. Reprezentuje tylko własne interesy partyjne, ideologiczne i instytucjonalne. Nie dodaje, ale odbiera władzę Unii Europejskiej. Rola parlamentów narodowych powinna zatem zostać znacznie zwiększona, a ustawodawcy krajowi powinni wysyłać swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego, na wzór Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Ponadto parlamenty narodowe powinny mieć prawo do wstrzymania unijnego procesu legislacyjnego, jeśli uznają, że narusza on kompetencje krajowe, czyli chodzi o wprowadzenie w życie ustalonej już procedury tzw. czerwonej kartki”. 7) Nasza siódma teza: *ceterum censeo*, Serbia musi zostać przyjęta. Członkostwo Serbii jest ważniejsze dla Unii niż dla samych Serbów. Ten fakt należy uznać i zacząć działać”¹⁶.

W powyższych słowach sporo jest tonów rozczarowania stanem spraw we współczesnej nam Unii Europejskiej, a zarazem bardzo konkretnych propozycji; silnej świadomości znaczenia pokoju i stabilności po dwóch wojnach

¹⁶ Miniszterelnöki Kabinetiroda, <https://miniszterelnok.hu/orban-viktor-eloadasa-a-harminc-eve-szabadon-cimu-konferencian/>, dostęp 30 I 2022 r.

światowych i długiej zimnej wojnie, której gorący front przebiegał przez Europę Środkową. A także wiary w siłę demokracji.

To ostatnie przekonanie doskonale widać także w nowo powołanej do życia instytucji korespondencyjnych referendów, które stały się nieodłączną częścią życia politycznego i publicznego Węgier w ostatnich latach, nazywanych na Węgrzech *nemzeti konzultáció* – konsultacjami narodowymi z uwagi na fakt, że z założenia nie mają one rozstrzygającego charakteru. Przeprowadza się je średnio raz w roku w formie elektronicznej via specjalny portal, ale również klasycznie poprzez bezpłatne odesłanie kwestionariusza na pocztę. W szczycie odziedziczonego po poprzednikach kryzysu ekonomicznego, w grudniu 2010 r., rząd zwrócił się do 1,7 miliona gospodarstw domowych obejmujących blisko 3 mln emerytów z prośbą o wyrażenie opinii, co jest najważniejszym zadaniem rządu w sytuacji panującej w kraju. Nadesłano około 200 tysięcy odpowiedzi – a więc stosunkowo niewiele. Choć badania opinii publicznej przeprowadza się zwykle na nieomal nieskończenie mniejszej liczbie osób.

Pod omawianym i ściśle merytorycznym względem znacznie bardziej udane okazało się drugie korespondencyjne referendum z 2011 roku. W nim zapytano wszystkich obywateli o zdanie w sprawie nowej konstytucji, w tym m.in. o to, czy nowa konstytucja ma deklarować wyłącznie prawa, czy także obowiązki obywateli; czy ma wprowadzać konkretne regulacje ograniczające możliwość zadłużania się państwa; czy ma chronić takie wartości, jak: rodzina, praca, dom, porządek publiczny, opieka zdrowotna. Na pytania odpowiedziało w sumie 920 tysięcy osób, z czego ok. 90 proc. spośród ankietowanych wyraziło oczekiwanie, aby konstytucja jednako odnosiła się do praw oraz obowiązków obywateli, a w jej części otwartej domagano się w przytłaczającej większości m.in. zapisów dotyczących wartości chrześcijańskich.

Następne lata przynosiły kolejne wyzwania i kolejne referenda korespondencyjne. W tej formule Węgrzy otrzymali możliwość osobistego wypowiedzenia się w sprawie dalszych losów osób zadłużonych w walutach obcych (2011); systemu podatkowego, a ściślej różnych przywilejów socjalnych (2012); polityki rządu wobec migrantów (2015); propozycji obligatoryjnych kwot migracyjnych w UE oraz ew. przyzwolenia na masowe transfery do UE osób spoza Europy – tzw. plan Sorosa (2016 i 2018). W innym referendum z 2018 roku 1,4 mln Węgrów udzieliło niezwykle silnego wsparcia (99 proc. „za”) prowadzonej polityce prorodzinnej. Dziewiąte w sumie referendum odbyło się tuż po tzw. pierwszej fali pandemii. Jeszcze raz przypominając, że chodzi tu jedynie o szerokie konsultacje społeczne, a nie klasyczne referendum, warto tutaj może przywołać poszczególne pytania, z których treści można w prosty sposób antycypować, jak padające na nie odpowiedzi są następnie dogłębnie



studiowane. Dodajmy, zarówno przez rządzących, jak i opozycję, ponieważ zarówno zakres, jak i szczegółowość pytań – na co warto dodatkowo zwrócić uwagę – wymykają się raczej klasycznym referendalnym zwyczajom.

Oto poruszone kwestie w e-referendum, które przeprowadzono w 2020 roku:

- Które spośród niżej proponowanych działań poparł(a)by Pan/i w przypadku wystąpienia kolejnej fali epidemii? (Można wybrać spośród dziegięciu działań, możliwy jest także wielokrotny wybór, a zatem wprowadzenie ograniczeń wychodzenia, zarządzenie utrzymywania dystansu, zarządzenie obowiązku noszenia maseczek, zamknięcie granic kraju, zamknięcie instytucji edukacyjnych, przejście na kształcenie zdalne, ograniczenie imprez, zachowanie odrębnego pasa zakupów dla osób powyżej 65. roku życia, ograniczenie wywozu środków niezbędnych do ochrony, bezpłatne parkowanie).
- Czy zgadza się Pan/i z opinią, że w służbie zdrowia należy utrzymać stan gotowości epidemiologicznej tak długo, jak istnieje ryzyko nawrotu pandemii?
- Czy Pana/i zdaniem konieczne jest dalsze wzmocnienie ochrony epidemiologicznej domów opieki dla osób starszych?
- Czy zgadza się Pan/i z opinią, że rząd powinien dążyć do tego, aby wyposażenie niezbędne do ochrony można było wytwarzać na Węgrzech, zmniejszając w ten sposób nasze uzależnienie od zagranicy?
- Czy zgadza się Pan/i z poglądem, aby w czasie epidemii rodziny wychowujące dzieci w wieku szkolnym oraz nauczyciele mieli bezpłatny dostęp do Internetu?
- Czy Pana/i zdaniem w celu wczesnego rozpoznania i przygotowania się do walki z epidemią konieczne jest prowadzenie na Węgrzech stałego monitoringu epidemiologicznego?
- Czy Pana/i zdaniem w czasach walki z epidemią banki i przedsiębiorstwa międzynarodowe także powinny przyłączyć się do pokrywania kosztów ochrony?
- Czy zgadza się Pan/i z tym, że należy wspierać zakupy krajowych towarów i usług oraz popularyzować turystykę krajową?
- Czy Pana/i zdaniem po ustaniu epidemii rząd nadal powinien utrzymać programy ochrony i tworzenia miejsc pracy?
- Czy odrzuca Pan/i tzw. II plan Györgya Sorosa [dot. Funduszu Odbudowy UE – przyp. aut.], który zadłużyłby naszą ojczyznę na nieprzewidywalnie długi czas?
- Czy sądzi Pan/i, że Węgry powinny chronić firmy węgierskie przed wrogim przejęciem przez kapitał zagraniczny?
- Czy zgadza się Pan/i z tym, że rząd powinien nadal sprzeciwiać się imigracji i utrzymywać rygorystyczną ochronę granic węgierskich?

- Czy zgadza się Pan/i z tym, aby rząd węgierski nawet za cenę otwartego konfliktu z Brukselą nadal utrzymywał przepisy dotyczące zakazu imigracji?

W tym korespondencyjnym referendum udział wzięło ok. 1,7 mln osób. Zamiast przytaczania tutaj szczegółowych procentowych danych, głosów na „tak” lub „nie”, które padły w odpowiedziach¹⁷, ważniejsze wydają się wnioski z nich wyciągnięte, na przykład szybko wznoszone obecnie w Debreczynie centrum szczepionkowe, które ma uniezależnić Węgry już od przyszłego roku od dostaw szczepionek zza granicy, czy podtrzymanie sprzeciwu rządu wobec zamysłu masowego osiedlania na terytorium UE przybyszy spoza Europy – pomimo skali politycznej krytyki i finansowych pogroźek, z jakimi ten sprzeciw spotyka się w Komisji i Parlamencie Europejskim.

Szczegółowe jest także, tym razem klasyczne już referendum, które odbędzie się wraz z wyborami parlamentarnymi 3 kwietnia br., a którego sedno dotyczy zakresu praw rodziców wobec własnych nieletnich dzieci w okresie pobierania przez nie nauki szkolnej¹⁸.

Korespondencyjne referenda czy referenda w ogóle umacniają mechanizmy demokratyczne i suwerennościowe, w tym legitymizację sprawujących władzę, co nie wszystkim się podoba. Negatywne reakcje wywołują w ostatnich latach zwłaszcza w naczelnych organach Unii Europejskiej, które zdają się widzieć w instytucji referendum silne zagrożenie dla obecnie preferowanego modelu działania, dla planów centralizacji Unii, czyli umniejszenia praw państw i narodów ją tworzących¹⁹.

W omawianym kontekście Węgry od lat są prawdziwą „forpocztą forpoczt” zwolenników utrzymania Unii Europejskiej jako unii państw, międzynarodowej organizacji, bardzo licząc tutaj zarazem na poparcie Polski i Polaków, dysponujących w końcu niebagatelnym dziedzictwem kilkusetletniej unii obojga narodów, *commonwealthu* – rzeczy wspólnej, Rzeczypospolitej.

Była to jedna z przyczyn, dla której w pierwszą podróż zagraniczną w 2010 roku premier Orbán wybrał się właśnie do Warszawy, aby przy okazji przy-

¹⁷ Miniszterelnöki Kabinetiroda, A koronavírusról szóló konzultáció eredményei, <https://koronavirus.gov.hu/cikkek/koronavirusrol-szolo-konzultacio-eredmenyei>, dostęp 25 I 2022 r.

¹⁸ Treść pytań referendum:

- 1) Czy popierasz organizowanie w szkołach publicznych zajęć dla nieletnich dotyczących orientacji seksualnych bez zgody rodziców?
- 2) Czy popierasz promocję zabiegów zmiany płci wśród nieletnich?
- 3) Czy popierasz nieograniczoną ekspozycję nieletnich na treści medialne o charakterze seksualnym, które mogą wpływać na ich rozwój?
- 4) Czy popierasz projekcje treści audiowizualnych wspierających zmianę płci wśród nieletnich?

¹⁹ Przybylski J., Profesor Grosse Tomasz Grzegorz: Wizja Orbána może uratować Europę, <https://kurier.plus/node/3215>, dostęp 27 I 2022r.



padających na 2011 roku prezydencji obu państw w Radzie UE móc lepiej skoordynować prowadzoną politykę na unijnym polu. Patrząc z perspektywy czasu na te plany i zamierzenia, trzeba przyznać, że niewiele z tego wszystkiego w praktyce wyszło. Choć po kolejnych wygranych przez siebie wyborach w 2014 roku, ponownie Warszawa stała się celem pierwszej podróży zagranicznej premiera Węgier. Jak zauważył już przed laty Grzegorz Górny, „Prawo i Sprawiedliwość okazało się bliższe Fideszowi, choć teoretycznie powinno być inaczej, ponieważ to Platforma Obywatelska należy do tej samej frakcji w europarlamencie co ugrupowanie Viktora Orbána²⁰. A jednak ważniejszy okazał się inny czynnik – wspólna diagnoza sytuacji, w jakiej znalazły się nasze kraje ćwierć wieku po upadku realnego socjalizmu. Pępowina łącząca z minionym systemem nie została przecięta, więc trwa zatruwanie życia zbiorowego przez złogi postkomunizmu. Wciąż wpływowe pozostają antyrozwojowe grupy interesów wywodzące się z poprzedniego ustroju. Kraje regionu padają ofiarą neokolonializmu ze strony wielkich międzynarodowych koncernów, które prowadzą nieuczciwą konkurencję z miejscową klasą średnią i małym biznesem, transferują za granicę olbrzymie zyski i płacą na miejscu śmiesznie niskie podatki. Upadł przemysł ciężki, będący niegdyś kołem zamachowym gospodarki, a pustki po nim nie wypełnił rozwój żadnej perspektywicznej branży ekonomicznej. Kraje Europy Środkowej zredukowane zostały do roli montowni, rezerwuaru taniej siły roboczej i rynków zbytu. Na arenie unijnej zrezygnowały z podmiotowości, podporządkowując się polityce Berlina i Brukseli, nawet jeśli nie było to zgodne z ich interesami. Sprzyjała temu rozpowszechniona zwłaszcza wśród inteligencji mentalność postkolonialna, podszyta kompleksem niższości wobec europejskich metropolii”²¹.

Krótko, z wiadomych powodów, ale bynajmniej nie na marginesie tego wywodu, należałoby podać symboliczny, ale jakże wymierny przykład tego, co w kolejnych latach wydarzyło się w stosunkach polsko-węgierskich, kiedy w ślad za inicjatywą premierów Jarosława Kaczyńskiego i Viktora Orbána w 2017 roku parlamenty obu państw postanowiły powołać do życia dwie bliźniacze instytucje państwowe: Instytut Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka w Warszawie oraz Fundację Felczaka w Budapeszcie.

I jeszcze jeden przykład: morze biało-czerwonych flag dzierzonych przez Polki i Polaków każdego 15 marca, podczas obchodów węgierskiego świę-

²⁰ Po długim okresie zawieszenia w prawach członka, co było odpowiedzią na krytykę proemigracyjnej polityki przewodniczącego Komisji Europejskiej Jeana-Claude’a Junckera z Europejskiej Partii Ludowej, w marcu 2021 roku Fidesz został zmuszony do opuszczenia frakcji EPL.

²¹ Górny G., *Polska i Węgry po 1989 roku*, in: *Dwa wiekiuste dęby. Dzieje przyjaźni polsko-węgierskiej*, Kraków 2018, s. 249.

ta narodowego w Budapeszcie. I węgierski premier, którego przemówienie kierowane jest tego dnia do tradycyjnie najliczniejszej, idącej w dziesiątki tysięcy obywateli zgromadzonych na ulicach stolicy Węgier widowni, i który niejako musi, w reakcji na to, co widzi przed sobą w postaci biało-czerwonego morza – zacząć od pozdrowienia tysięcy zgromadzonych... Polaków. Rok w rok. Chcąc nie chcąc.

Chcąc. Czego dowodem są bardzo liczne wypowiedzi premiera Viktora Orbána o Polsce, przytoczone *in extenso*, z uwagi na zwyczaj ich częstego przekręcania w Polsce oraz oczywiście jedynie przykładowo i wybiórczo, bo z lata 2020 r.

„My, obywatele Europy Środkowej, musimy sobie życie urządzić sami. Próbowali to już czynić inni: Turcy, Habsburgowie, Niemcy i Rosjanie. Dziś też znaleźliby się chętni. Ale wiemy również, że nieproszona pomoc za zwyczaj nie prowadzi do niczego dobrego. Jeżeli życie w Europie Środkowej zorganizują obcy, będzie to prowadzić do podziałów, wrogości i podporządkowania, a korzyści z naszych fantastycznych zasobów, z naszej cennej pracy i światowych osiągnięć intelektualnych będą czerpać inni, gromadzić je dla siebie i wykorzystywać do umacniania swojej władzy. Minęły całe wieki, kiedy po raz ostatni pojawiła się tak wspaniała szansa, by narody Europy Środkowej mądrze zgrupowane wokół polskiego okrętu flagowego od Bałtyku po Bałkany same określiły swój los. My, Węgrzy, możemy dziś uczynić tyle, że przygotujemy się do współpracy i będziemy ponaglać naszych przyjaciół...” (19 sierpnia 2020 roku)²².

„Zatem myślę, że pojawiła się możliwość rozpoczęcia wznoszenia środkoeuropejskiej budowli i dlatego nie powinniśmy myśleć w ten sposób, w jaki myślały w ciągu ostatnich stu, stu pięćdziesięciu lat narody środkoeuropejskie: gdzie znajdują sobie o wiele większych od siebie protektorów, aby schować się pod skrzydłami Niemców, skryć się za plecami Rosjan lub pukać do Porty, by zamiast szukać protektorów przeciwko sobie, teraz pojawiła się możliwość, abyśmy się połączyli, spróbowali współpracować, spróbowali się zorganizować i w jakiś sposób wykorzystać tę fantastyczną szansę życiową, którą oznacza Europa Środkowa z jej wiedzą, duchem, energią i potencjałem gospodarczym, oczywiście przy zachowaniu naszej suwerenności. W tym celu musimy przyjąć do wiadomości, że będziemy potrzebowali okrętu flagowego, który tym razem nie musi pochodzić z daleka, gdyż w Europie Środkowej jest taki okręt flagowy, który nazywa się Polska. To czterdziestomilionowy, fantastycznie rozwijający się kraj, z poważną armią

²² Miniszterelnöki Kabinetiroda, <https://miniszterelnok.hu/orban-viktor-beszede-az-osszetartozas-emlekhely-avatasan>.



i ogromnym potencjałem gospodarczym, z szerokim zakresem interesów w tym regionie. Jeżeli dobrze rozmieścimy nasze własne okręty i załogi wokół Polaków i potrafimy z nimi dojść do porozumienia, wówczas Europa Środkowa będzie miała o wiele większą zdolność do obrony swoich interesów, będziemy bogatsi, będziemy się szybciej rozwijać, zamiast poszukiwać zewnętrznych protektorów”²³.

„Natomiast dobrą wiadomością jest to, że pod przewodnictwem Polaków, bo polska gospodarka jest najbardziej odporną gospodarką w Europie Środkowej, całej V4 oraz w sąsiadującej Słowenii i Chorwacji, zatem gospodarka Europy Środkowej zapowiada historię sukcesu. W nas też uderzył COVID-19, epidemia spowodowała wyrwę również w naszej gospodarce, trzeba walczyć o każde miejsce pracy i o każdą inwestycję, ale mimo to z punktu widzenia międzynarodowej konkurencyjności region ten prezentuje się o wiele bardziej obiecująco niż pozostałe części Unii Europejskiej. To dobra wiadomość, a najlepsze jest to, że my żyjemy właśnie w tej części Europy”²⁴.

„Nie jesteśmy pępkiem świata. Aby odrobić pracę domową, możemy zrobić jedną rzecz i Europa Środkowa znajdzie się w bardzo dobrym stanie... Sądząc po polskich postępach, za dziesięć lat Polska stanie się nowymi Niemcami Europy”²⁵. – podkreślił 4 września 2020 r. w cotygodniowym wywiadzie na antenie swojego ulubionego Radia Kossuth premier Viktor Orbán.

Stawka na Polskę i całą Europę Środkową definiuje i poniekąd organizuje zachowania Węgier na arenie międzynarodowej. Bez tej stawki na politykę aktywną, a nie reaktywną, niemożliwe byłoby odniesienie takich sukcesów jak tempo szczepień węgierskiego społeczeństwa przeciwko COVID-19, które wiosną 2021 roku w Europie porównywalne było jedynie z Wlk. Brytanią, a poza Europą – z Izraelem. Czy też wysoka ocena tzw. przywództwa (*powerful leadership*) formułowana okresowo przez tygodnik „Politico”, gdzie Węgry występują zwykle po boku Szwecji i Danii – poniżej Niemiec i Francji, ale już powyżej pozostałych państw V4, Austrii czy Hiszpanii.

I mowa jest tutaj o rankingach tygodnika „Politico”, na co dzień mocno krytycznie pozycjonującego się w stosunku do polityki prowadzonej przez rząd Viktora Orbána. Także, a raczej w szczególności za cel krytyki obierając stan wolności mediów na Węgrzech, co zresztą zwykle kompletnie bezkry-

²³ Orbán V., *Miniszterelnöki beszéd*, <https://becs.mfa.gov.hu/news/Orb%C3%A1n%20Viktor%20a%20Kossuth%20R%C3%A1di%C3%B3%20E2%80%9EJ%C3%B3%20reggelt,%20Magyarorsz%C3%A1g!%E2%80%9D%20c%C3%ADm%C5%B1%20m%C5%B1sor%C3%A1ban%202020.%20augusztus%2021>, dostęp 27 I 2022 r.

²⁴ Miniszterelnöki Kabinetiroda, 31.08.2020, <https://miniszterelnok.hu/orban-viktor-saj-tonyilakozata-a-bledi-strategiai-forum-utan/>, dostęp 30 I 2020 r.

²⁵ Miniszterelnöki Kabinetiroda, 04.09.2020, <https://miniszterelnok.hu/prime-minister-viktor-orban-on-the-kossuth-radio-programme-good-morning-hungary-26/>, dostęp 30 I 2020 r.

tycznie jest przyjmowane nad Wisłą, czego symbolicznym niejako przykładem jest artykuł opublikowany za „Politico” przez Onet.pl w dniu 25 lipca 2021 roku, zatytułowany: „Właściciel niezależnego węgierskiego portalu 24.hu: Teraz celem jesteśmy my”, z którego dowiadujemy się, to też cytat, jak „węgierski rząd dobija wolne media”. I dalej: „W środę pod presją węgierskiego rządu zwolniony został redaktor naczelny największego niezależnego od władz portalu informacyjnego index.hu Szabolcs Dull”.

Z informacji tej wynika tak naprawdę głównie to, że stan pluralizmu w mediach na Węgrzech A.D. 2021 jest taki, że dwa największe portale informacyjne – jak się okazuje – mają antyrządowy charakter. I nie jest to jakiś szczególny wyjątek w przestrzeni obrazu i słowa nad Dunajem, biorąc pod uwagę chociażby dominującą pozycję grupy RTL na telewizyjnym rynku. W omawianym przez nas kontekście dla niewykłanego w politykę polskiego czytelnika najciekawszym przedsięwzięciem na rynku mediów wydaje się powołanie do życia w 2018 roku Środkowoeuropejskiej Fundacji Prasy i Mediów KESMA, państwowego koncernu zrzeszającego ok. 470 tytułów, którego zadaniem stał się też rozwój małych regionalnych magazynów, co jednak w pandemicznej rzeczywistości okazało się bardzo trudną walką o uchronienie ich po prostu od bankructwa.

Z pewnością sukcesem zakończyła się reforma mediów publicznych, które po latach balansowania na krawędzi finansowego upadku wyszły na prostą. Jednocześnie – jak program M1 – były też w stanie przygotować serwisy informacyjne na najwyższym światowym poziomie, ze stałymi relacjami korespondentów umiejscowionych od Tokio i Delhi po Waszyngton i Meksyk. Włącznie ze stojącym na bardzo wysokim poziomie Magazynem Wyszehradzkim i z nadawanym codziennie – w dobrych pasmach czasowych – minutowym skrótem informacyjnym na temat najnowszych wydarzeń w V\$4.

Tematem na osobną książkę tak naprawdę jest wdrożony na Węgrzech program prorodzinny realizowany konsekwentnie od 2010 roku, a w zasadzie cały zestaw programów, jak CSOK, co oznacza pocałunek, ale w tym przypadku jest skrótem od trzech węgierskich słów – „Rodzina”, „Dom”, „Ulga”. Zadaniem tego programu jest wsparcie młodych rodzin w najtrudniejszym momencie – kiedy zwykle pensje nie są najwyższe na początku kariery zawodowej, pojawiają się dzieci, a mieszkanie czy dom pozostają poza zasięgiem rodziny. Program ten udał się w tym sensie, że spowodował znaczny wzrost – prawie o 20 proc. – zawieranych małżeństw czy spadek (o 40 proc.) liczby aborcji i znaczący przyrost narodzin dzieci (choć nie aż tak wysoki, jaki się spodziewano.) Dzisiaj rodziny z dziećmi na Węgrzech dysponują znacznym wsparciem finansowym na zakup mieszkania czy budowę domu, ulgą w po-



staci zwolnienia od podatku dochodowego PIT, ale też możliwością zakupu większego auta po znacząco obniżonej cenie²⁶. Rok 2022 przyniósł dodatkowo: zwolnienie od podatku dochodowego osób do 25. (25.) roku życia oraz wypłacanie trzynastej emerytury, którą seniorzy utracili w czasach rządów lewicy. I jak się okazało, Węgrzy mogą sobie na to pozwolić dzięki wysokiemu wzrostowi PKB, przy 80-procentowym (czyli relatywnie niskim jak na UE) stałym poziomie zadłużenia państwa wobec PKB.

Wcześniej, w formie tzw. Siódemki dla Rodziny, wprowadzono takie świadczenia, jak: 1) preferencyjny kredyt w wysokości 10 mln forintów (ok. 135 tys. zł) dla każdego małżeństwa, w którym kobieta jest poniżej 41. roku życia, zawieszenie spłat wspomnianego kredytu na 3 lata w momencie narodzin pierwszego dziecka (po drugim dziecku znów zawieszenie na 3 lata + umorzenie 1/3 kredytu; a jeśli urodzi się także trzecie dziecko – cała reszta zadłużenia jest umarzana); 2) podwyższenie wysokości preferencyjnego kredytu na zakup czy remont mieszkania do 15 mln forintów (ok. 203 tys. zł); 3) odliczanie od kredytu hipotecznego sumy min. 1 mln forintów w przypadku urodzenia się każdego dziecka, a kobiety, które urodziły i wychowały co najmniej czworo dzieci, do końca życia nie płacą podatku dochodowego od osób fizycznych; 4) gwarantowane przez państwo miejsce dla każdego dziecka w żłobku czy wyższe stawki zasiłków rodzinnych oraz opiekuńczych²⁷. *Last but not least*. Szeroki program prorodzinny na Węgrzech zaowocował jeszcze jedną sprawą. Utorował drogę osobie odpowiedzialnej za jego wdrażanie – minister Katalin Novák – do stanowiska prezydenta Węgier.

Nieco w cieniu kolejnych etapów toczonych od lat sporów, czy Uniwersytet Środkowoeuropejski CEU w Budapeszcie spełnia/powinien spełniać wymagania dot. uczelni wyższych działających na Węgrzech, pozostają zmiany przeprowadzone w systemie szkolnictwa wyższego, których celem jest – ujmując rzecz najkrócej – pobudzenie zainteresowania WSZYSTKICH jego uczestników, tj. studentów, nauczycieli i naukowców, osiąganiem możliwie najlepszych wyników, budzących uznanie także na arenie międzynarodowej. Zauważono, że w zarządzaniu szkolnictwem wyższym istnieje międzynarodowa tendencja do pojawiania się podmiotów zewnętrznych do przekształcania nieefektywnych form zarządzania oraz stawiania na pierwszym planie orientacji na wyniki. Dlatego jako główny cel postawiono sobie, obok efektywnego wykorzystania zasobów, stworzenie zorientowanego na wyniki systemu szkolnictwa wyższego o podwyższonej jakości, w którym słowami kluczowymi byłyby: „rywalizacja”, „jakość”, „wyniki” i „sukces”. W tym uję-

²⁶ <https://dorzeczy.pl/93287/1/ekspert-dzieki-orbanowi-juz-teraz-wiecej-wegrow-sie-zeni.html>.

²⁷ <https://tvrepublika.pl/oto-jak-orban-dba-o-węgierska-rodzine-wlasnie-przedstawil-siedmiopunktowa-akcje-ochrony-rodziny-zobacz,76130.html>.

ciu, dzięki bardziej elastycznym ramom, uniwersytety mają stać się zdolne do zwiększenia konkurencyjności Węgier i węgierskiej gospodarki. Państwo staje się tutaj niejako zleceniodawcą usług świadczonych przez szkolnictwo wyższe, czyli partnerem, a nie stroną zarządzającą.

Pierwszą instytucją, która w 2019 roku zmieniła dotychczasowy model działania, był Uniwersytet Korwina w Budapeszcie (BCE). Jego śladem poszły: Uniwersytet Nauk Weterynaryjnych, Uniwersytet Sztuki im. Moholy-Nagya, Uniwersytet w Miskolcu, Uniwersytet im. Jánosa Neumanna, Uniwersytet im. Istvána Széchenyiego, Uniwersytet w Sopronie oraz, od 1 września 2020 roku także Uniwersytet Sztuk Teatralnych i Filmowych. Od dnia 1 sierpnia 2021 roku do dziesięciu uniwersytetów działających w bardziej elastycznych naukowo-biznesowych ramach dołączyły: Uniwersytet Ekonomiczny w Budapeszcie, Uniwersytet w Debreczynie, Uniwersytet w Dunaújváros, Węgierski Uniwersytet Sztuk Tanecznych, Uniwersytet w Nyíregyháza, Uniwersytet w Óbuda, Uniwersytet w Peczu, Uniwersytet Semmelweisa, Uniwersytet w Segedynie oraz Akademia Wychowania Fizycznego.

W wyniku zmiany podmiotu zarządzającego uniwersytety stały się instytucjami użyteczności publicznej szkolnictwa wyższego utrzymywanymi przez powołane przez państwo fundacje interesu publicznego, realizujące zlecenia publiczne. Pod każdym względem są one pełnoprawnymi następcami uczelni sprzed zmiany podmiotu zarządzającego, tj. istnieje pełna ciągłość prawna i organizacyjna dotycząca również statusu prawnego studentów i zatrudnienia pracowników. Najważniejsze w tym nowym modelu działania jest to, że państwo jako partner strategiczny dzięki długoterminowym gwarancjom finansowania zapewnia warunki prężnej i szybkiej realizacji zadań publicznych.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat finansowanie szkolnictwa wyższego wzrosło na Węgrzech o ponad 41 proc. Pracownicy szkolnictwa wyższego otrzymali w ub.r. około 30 proc. podwyżki płac. Łącznie z uczelniami, które zmieniły model działania w ostatnich miesiącach, studia w takich placówkach kontynuuje ponad 180 tys. młodych ludzi, co stanowi blisko 70 proc. wszystkich studentów. Zmiana dotyczy w sumie 21 uniwersytetów.

Przemysław Czapliński w książce „Poruszona mapa” (Kraków 2016)²⁸ wyszczególnia pięć powodów, dla których „warto po raz kolejny zatrzymać się na dłużej przy Europie Środkowej”. Po pierwsze, ma ona niezwykłą

²⁸ Cyt. za M. Cobel-Tokarska, Marcin Dębicki (red.), „Słowo i terytorium. Eseje o Europie Środkowej” (Warszawa 2017, s. 21).



literaturę piękną, zjawiska – reportaże, po drugie, naukę, co potwierdza wysokie społeczne zainteresowanie, po trzecie: „z uwagi na fakt, że interesująca nas część kontynentu przeżywa obecnie poważne turbulencje polityczne i geopolityczne; po czwarte, że sami mieszkańcy Europy Środkowej nie bardzo wiedzą, dokąd chcą iść, co oznacza kryzys tożsamości; i po piątę, ponieważ refleksja nad odrębnością tego regionu zajmuje uwagę zachodnioeuropejskich umysłów; te zaś – próbując oddać środkowoeuropejskie nastroje – niejednokrotnie nie wahają się użyć ciężkiego instrumentarium argumentacyjnego, co nie pozostaje bez wpływu na stan tamtejszej świadomości społecznej i politycznej”.

Węgry po 2010 roku spełniają wszystkie powyżej wymienione warunki. Są przedmiotem zainteresowania, na które ten wstęp, a nawet dalsze rozdziały książki jedynie po części odpowiadają. Pomimo to poza wszelką wątpliwością warto zapoznać się z danymi i konstatacjami przywoływanymi przez naszych znakomitych autorów (Anton Bendarzsevszkij, Babett Bukovics, Gergely Erdős, Gábor Fűrész, Grzegorz Górny, Olivér Hortay, Diána Horváth, Mónika Makay, Szemere Maurer, Dániel Molnár, István Posgay, Jacek Przybylski, Gábor Regős, Bianka Speidl, Ádám Stefkovics, Lucie Sulovská, Dávid Szabó).

To dzięki nim węgierskie reformy i polityka Węgier w latach 2010–2022 staną się nam wszystkim bliższe, a już na pewno bardziej zrozumiałe. Zapytaliśmy też kilka najważniejszych postaci węgierskiej kultury o krótkie artykuły dotyczące węgierskiego filmu, muzyki, literatury i sztuk plastycznych.

Dziękując Autorom i Fundacji Századvég, a szczególnie dyrektorowi Zsoltowi Barthel-Rúzsie, oraz Csabie Faragó za bezcenną pomoc i za wykonaną pracę, zachęcam do uważnej lektury tej książki. Do zapoznania się z najnowszą historią kraju jakże nam, Polakom, bliskiego, ale wciąż mało, zdecydowanie zbyt mało znanego.

Warszawa, 15 lutego 2022 r.